

Rządy solidarnościowe w Polsce (1989–1993)

Solidarity Governments in Poland (1989–1993)

KRYSTYNA LESZCZYŃSKA-WICHMANOWSKA

Dr hab., prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

e-mail: krystyna.leszczynska@mail.umcs.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-1459-9280>

Streszczenie: Po wyborach parlamentarnych w 1989 r. rozpoczął się proces wymiany elit politycznych w Polsce. Doszło do zastąpienia starej elity rządowej (nomenklatury) nową elitą rządową – członkami opozycji w latach 1980–1981 i po 1981 r. (Podoski 1992: 155). W latach 1989–1992 misję tworzenia rządu otrzymało sześciu premierów: Czesław Kiszczak, Tadeusz Mazowiecki, Jan K. Bielecki, Jan Olszewski, Waldemar Pawlak i Hanna Suchocka. Premierzy Cz. Kiszczak i W. Pawlak (spoza „Solidarności”) nie zdołali utworzyć Rady Ministrów. Wskazanie kandydata na premiera otwiera drogę do uzgodnienia programu działania rządu i jego składu personalnego (Skrzydło 1996: 122–123). Przebieg procesu tworzenia Rady Ministrów niewątpliwie stanowi prognozę dotyczącą skuteczności rządzenia (stabilności i efektywności egzekutywy). Niekwestionowany wpływ na skład personalny i konstrukcję rządów solidarnościowych miał prezydent Lech Wałęsa, premierzy T. Mazowiecki i J. Olszewski, liderzy partii politycznych. O wejściu do czterech pierwszych rządów po przełomie ustrojowym 1989 r. decydowała gama różnorodnych determinant. Rządy solidarnościowe tworzyli prawie wyłącznie mężczyźni (97%). Taki stan rzeczy wynika także z czynników społecznych, w tym przede wszystkim z istniejących stereotypów zarówno na temat kobiet, jak i polityki. W literaturze przedmiotu wskazuje się m.in. na zakorzeniony w społeczeństwie stereotyp, że rolę lidera pełni mężczyzna (Żukiewicz 2011: 168). Ponad połowa członków gabinetów solidarnościowych (52%) posiadała stopnie i tytuły naukowe. Powodem włączenia dużej liczby akademików w nurt politycznego działania był przede wszystkim deficyt ekspertów-praktyków.

Słowa kluczowe: „Solidarność”, Rada Ministrów, rządy solidarnościowe w Polsce, rządy koalicyjne, proces formowania rządów solidarnościowych, profesjonalizm elity rządowej, wiek i płeć elity rządowej

Abstract: After the parliamentary elections in 1989, a process of replacing the political elite in Poland was initiated. The old government elite (nomenclature) was replaced by a new government elite – members of the opposition in 1980–1981 and after 1981 (Podoski 1992: 155). In 1989–1992, six prime ministers received the mission of forming a government: Czesław Kiszczak, Tadeusz Mazowiecki, Jan K. Bielecki, Jan Olszewski, Waldemar Pawlak, and Hanna Suchocka. Prime Ministers Cz. Kiszczak and W. Pawlak (outside of “Solidarity”) failed to form a Council of Ministers. The nomination of a candidate for prime minister opens the way for agreeing the government’s programme of action and its

composition (Skrzydło 1996: 122-123). The process of creating the Council of Ministers is undoubtedly a forecast of the effectiveness of governance. President Lech Wałęsa, Prime Ministers T. Mazowiecki and J. Olszewski, leaders of political parties, had an unquestionable impact on the composition and construction of solidarity governments. A wide range of determinants was decisive for entry into the first four governments after the political breakthrough of 1989. Solidarity governments consisted almost exclusively of men (97%). This state of affairs is also due to social factors, including, above all, existing stereotypes about both women and politics. The subject literature indicates, i.a., the stereotype, deeply rooted in the society, that the role of a leader is to be played by a man (Żukiewicz 2011: 168). More than half of the members of solidarity cabinets (52%) had academic degrees and titles. The reason for including a large number of academics in the trend of political action was primarily the deficit of expert-practitioners.

Keywords: "Solidarity," Council of Ministers, Solidarity governments in Poland, coalition governments, forming processes of Solidarity governments, professionalism of the government elite, age and gender of the government elite

Po wyborach parlamentarnych w 1989 r., uzgodnionych przy „okrągłym stole”, nastąpił demontaż systemu komunistycznego w Polsce. Wyniki pierwszej tury elekcji do Sejmu i Senatu wykreowały nową rzeczywistość polityczną, ale z wieloma znakami zapytania. Jak na wydarzenia w Polsce zareagują partie i rządy w innych państwach socjalistycznych? Jak będzie funkcjonować system organów państwowych, w tym przede wszystkim parlament z udziałem przedstawicieli dotychczasowej opozycji politycznej? (Materska-Sosnowska, Słomka 2009: 9). Początkowo wyrażano opinię, że partia nomenklatury nie pozwoli sobie odebrać władzy. Zdaniem Jacka Kuronia: „Oni mają może mniejsze poparcie społeczne, ale mają państwo, a więc wojsko, milicję, sądy, administrację – co nie najmniej ważne telewizję” (Żakowski 15.06.1989: 3). Rezultatem dyskusji nad polityczną konstrukcją Rady Ministrów było zaadaptowanie przez opozycję solidarnościową hasła „Wasz prezydent, nasz premier”, sformułowanego przez Adama Michnika w lipcu 1989 r. (Michnik 3.07.1989: 1), które początkowo traktowano wyłącznie jako „własną” opinię autora. Zgodnie z tą koncepcją demontaż nomenklatury miał nastąpić przy pomocy solidarnościowego rządu, stanowiącego zaprzeczenie podstawowej zasady jej funkcjonowania. „Była to jednak myśl tak rewolucyjna – oceniał Bronisław Geremek – że obie strony potrzebowały czasu na przetrwanie jej” (Geremek, Żakowski 1990: 228). Za istotny sygnał uznano wypowiedź doradcy Michaila Gorbaczowa Wadima Zagladina, który oświadczył, że powstanie solidarnościowego rządu będzie „wewnętrzną sprawą naszych przyjaciół” (Friszke 2024: 169). Przełom nastąpił dopiero po

zaakceptowaniu przez strategów ruchu „Solidarność”: B. Geremka, J. Kuroń i A. Michnika, planu przekształcenia gospodarki socjalistycznej w gospodarkę rynkową, opracowanego przez George’a Sorosa i Jeffrey’a Sachsa, który był realizowany przez Leszka Balcerowicza. „W porządku – powiedział A. Michnik do J. Sachsa – dostarczyłeś mi ostatni element do mojej układanki. Wiem, co trzeba zrobić od strony politycznej. Teraz mówisz mi, że jest również strategia gospodarcza. W takim razie wchodzimy do rządu” (Sachs 2006: 127). Wojciech Jaruzelski i jego polityczne otoczenie nie zamierzali początkowo uwzględnić społecznych nastrojów i oczekiwań odzwierciedlonych wynikiem wyborów do parlamentu z czerwca 1989 r. (Chmaj 1996: 74). Prezydent złożył wniosek do Sejmu w sprawie powołania gen. Czesława Kiszczaka na stanowisko prezesa Rady Ministrów (Sprawozdanie stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu 2.08.1989: 204), co przyspieszyło upadek rządów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) i miało fatalny wydźwięk propagandowy (Dudek 2023: 43). W. Jaruzelski wyrażał mylne przekonanie, że zasługi Cz. Kiszczaka w doprowadzeniu do „okrągłego stołu” zapewnią poparcie „Solidarności” (Janowski 2004: 322). Fiasco tej misji wynikało przede wszystkim z faktu, że opozycja solidarnościowa sformułowała hasło „wszystko albo nic” i do gabinetu tworzonego przez przedstawiciela PZPR nie chciała wejść (Kondrat 5–6.08.1989: 1–2). L. Wałęsa stanowczo oświadczył, że opowiada się „[...] przeciwko formowaniu przez generała Czesława Kiszczaka nowego rządu. Jedynym rozwiązaniem politycznym w obecnej sytuacji jest powołanie Rady Ministrów w oparciu o koalicję «Solidarności», ZSL i SD, o co będę zabiegał” (Wałęsa 2008: 297). Tylko realna władza – według lidera „Solidarności” – mogła utrwalić pokojową rewolucję (Wałęsa 2007: 24). Dnia 7 sierpnia 1989 r. doszło do zawązania koalicji rządowej „Solidarności” z Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym (ZSL) i Stronnictwem Demokratycznym (SD), mającej na celu utworzenie „rządu odpowiedzialności narodowej”, złożonego ze wszystkich proreformatorskich sił politycznych reprezentowanych w Sejmie (Dudek 2023: 46–47). W. Jaruzelski nie wyraził sprzeciwu wobec podjętych decyzji (Malinowski 1992: 30–31), ale postawił warunek, że w koalicji rządowej udział weźmie PZPR (Brzezicki 18.04.2007: 3).

Celem artykułu jest: (1) zwrócenie uwagi na mechanizmy tworzenia pierwszych czterech rządów w Polsce po wyborach parlamentarnych w 1989 r.: Tadeusza Mazowieckiego, Jana K. Bieleckiego, Jana Olszewskiego i Hanny Suchockiej, których funkcjonowanie przypada na okres zasadniczych przekształceń systemu politycznego, ustrojowego i gospodarczego

państwa oraz (2) charakterystyka elity rządowej ze względu na: profesjonalizm, wiek i płeć.

Obchody 45. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych (31 sierpnia 1980 r.) oraz rejestracji NSZZ „Solidarność” (10 listopada 1980 r.) podkreślają, że upadek komunizmu zaczął się w Polsce. Gdy w listopadzie 1989 r. upadł mur berliński, w Polsce już funkcjonował rząd T. Mazowieckiego – pierwszego niekomunistycznego premiera po II wojnie światowej, działacza „Solidarności”. Z kolei fakt, iż 45% członków „Solidarności” stanowiły kobiety, uprawnia do próby ujęcia tytułowej problematyki m.in. z perspektywy równouprawnienia płci.

1. Proces formowania rządów solidarnościowych¹

1.1. Rząd pierwszego niekomunistycznego premiera

Kandydatami na stanowisko premiera byli: B. Geremek, J. Kuroń i T. Mazowiecki. Misję tworzenia gabinetu, zgodnie z koncepcją lidera „Solidarności”,

¹ Rządy solidarnościowe to rządy z udziałem przedstawicieli „Solidarności”, funkcjonujące w okresie od 12 września 1989 r. (powołanie rządu T. Mazowieckiego – pierwszego niekomunistycznego premiera w Polsce po II wojnie światowej) do 26 października 1993 r. (powołanie rządu W. Pawłaka – premiera rządu koalicyjnego SLD i PSL utworzonego w następstwie wyborów parlamentarnych 19 września 1993 r.). W wyżej wymienionym okresie nastąpiły przełomowe zmiany w Polsce (29 grudnia 1989 r. przywrócono zlikwidowaną w 1952 r. historyczną nazwę „Rzeczpospolita Polska”), które charakteryzowały się zasadniczymi przekształceniami systemu politycznego, ustrojowego i gospodarczego państwa, dotyczącymi: (1) kształtowania konstytucyjnych zasad demokratycznego ustroju politycznego; (2) budowy pluralistycznego systemu politycznego; (3) kształtowania demokracji parlamentarnej; (4) decentralizacji administracji państwowej i budowy administracji samorządowej (na poziomie gminy); (5) gruntownej zmiany ustroju gospodarczego (proces prywatyzacji oraz reform gospodarczych opartych na tzw. planie Balcerowicza). W skład rządu T. Mazowieckiego weszli przedstawiciele „Solidarności”, ZSL, SD i PZPR. W lipcu 1990 r. trzech (Cz. Kiszczak, Florian Siwicki, Franciszek Wielądek) z czterech ministrów z PZPR-owską przeszłością zostało zdymisjonowanych, natomiast Marcin Świąciecki, który startował w drugiej turze wyborów parlamentarnych 1989 r. z poparciem KO „Solidarność”, czyli w opozycji do kierownictwa PZPR, zachował stanowisko w rządzie (Mojak 1998: 80, 85–86; Dudek 2023: 37).

otrzymał T. Mazowiecki (Wałęsa 2008: 299–300). Zgłoszenie kandydatury byłego posła, zaufanego człowieka Kościoła i redaktora naczelnego „Tygodnika Solidarność” nastąpiło ze względu na doświadczenie parlamentarne oraz skłonność do kompromisu (Sandecki 4.07.2008: 20). Złożenie wniosku w Sejmie w sprawie powołania przez prezydenta W. Jaruzelskiego – członka PZPR i generała – premiera T. Mazowieckiego z „Solidarności” było wydarzeniem przełomowym. Z relacji T. Mazowieckiego wynika, że „najważniejszą asekuracją był właśnie generał Jaruzelski, który jako prezydent zawsze zachowywał się wobec mnie lojalnie” (Żakowski 7.06.2008: 20). Sejm przyjął rezygnację Cz. Kiszczaka i powołał na stanowisko prezesa Rady Ministrów T. Mazowieckiego (Sprawozdanie stenograficzne z 6. posiedzenia Sejmu 24.08.1989: 81–82). Koncepcja roli prezesa Rady Ministrów w procesie formowania, a następnie funkcjonowania gabinetu została określona przez T. Mazowieckiego w następujący sposób: „nie będę premierem malowanym, [...] panie Lechu, będę premierem rzeczywistym” (Subotić 11–12.09.1999: 16–17). Premier odbył intensywne konsultacje z politykami, w których nie uczestniczył L. Wałęsa. Zdaniem lidera „Solidarności”: „premier Mazowiecki nie uważał za stosowne skonsultować ze mną swoich decyzji personalnych” (Wałęsa 2008: 302). Ze względu na problemy z obsadą niektórych stanowisk okres tworzenia rządu trwał nieco dłużej niż pierwotnie zakładano. Przykładowo, L. Balcerowicz dopiero po kilku rozmowach zgodził się objąć stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów (ds. spraw gospodarczych) i ministra finansów. Wcześniej premierowi odmówili profesorowie: Witold Trzeciakowski i Cezary Józefiak (Sadecki 2009: 24). Członkowie gabinetu T. Mazowieckiego byli przedstawicielami ugrupowań reprezentowanych w parlamencie („Solidarność”, SD, PZPR i ZSL), ale personalne decyzje należały do premiera. Prezes Rady Ministrów był realizatorem koncepcji, zgodnie z którą „komunistów” nie można było zepchnąć na margines, natomiast „Solidarność” nie należało sprowadzać do roli ozdoby gabinetu (K.G. 24.09.1989: 2). „Krytycy mojego rządu – powiedział po latach T. Mazowiecki – zapominają, że po jego utworzeniu ówczesny prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu rozesłał do wszystkich partii komunistycznych pismo domagające się interwencji w Polsce i że PZPR odpowiedziała negatywnie” (Chorabik, Formela 2012). W procesie konstruowania Rady Ministrów okazało się, że dla premiera najistotniejsze są kompetencje kandydatów i wzajemne zaufanie. Zastosowana przez T. Mazowieckiego koncepcja selekcionowania przyszłych współpracowników dawała szefowi rządu nadzieję na stworzenie zespołu na tzw. trudne czasy (Geremek,

Żakowski 1990: 228). W wyniku realizacji koncepcji „Wasz prezydent, nasz premier” doszło do zawarcia ugody pomiędzy elitą komunistycznej władzy a elitą solidarnościową. Ten bezprecedensowy układ umożliwił kooptację środowisk opozycyjnych do rządu (Misztal 2005: 38).

Do powołanego w dniu 12 września 1989 r. gabinetu weszło 12 przedstawicieli „Solidarności” (50%). Trzech członków rządu wywodziło się z SD (12,5%). Po czterech reprezentantów w gabinecie miały PZPR (16,7%) i ZSL (16,7%). Tylko jeden minister nie był związany z żadną formacją polityczną (4,2 %).

Utworzenie rządu T. Mazowieckiego nie wiązało się z zakończeniem procesu destrukcji komunistycznej dyktatury w Polsce, ale zamykało jego kluczowy etap (Dudek 2023: 52). Dwa bowiem tzw. resorty siłowe (którym podlegały m.in: milicja obywatelska/policja, Służba Bezpieczeństwa/Urząd Ochrony Państwa, wojsko), czyli ministerstwo spraw wewnętrznych na czele z gen. Cz. Kiszczakiem i ministerstwo obrony narodowej na czele z gen. F. Siwickim, pozostały przy PZPR. W następstwie podjętej uchwały z dnia 29 stycznia 1990 r., przez uczestników XI Zjazdu PZPR o zakończeniu działalności partii, zdymisjonowani zostali 6 lipca 1990 r. szefowie obu resortów siłowych – *de facto* współautorów stanu wojennego w Polsce (Kozłowski 2019: 98–99, 281–283).

1.2. Rząd prezydenta czy premiera Jana K. Bieleckiego?

Złożenie dymisji rządu bezpośrednio po pierwszej turze wyborów prezydenckich oznaczało, że T. Mazowiecki odrzucił propozycję L. Wałęsy dotyczącą dalszego sprawowania funkcji premiera w sytuacji, gdy lider „Solidarności” obejmie stanowisko głowy państwa. Rezygnacja, której towarzyszyło przekonanie o braku kompetencji L. Wałęsy do sprawowania urzędu prezydenta, mogła także wynikać z obawy utraty niezależności prezesa Rady Ministrów (Sandecki 4.07.2008: 22).

W trakcie prezydenckiej kampanii wyborczej rozważano też kwestię utworzenia nowego rządu. Wskazywanymi przez L. Wałęsę kandydatami na stanowisko premiera byli J.K. Bielecki, Jarosław Kaczyński, Jacek Merkel, Zdzisław Najder i J. Olszewski. Z racji tego, że J. Kaczyński nie przyjął propozycji objęcia funkcji prezesa Rady Ministrów wstępne rozmowy na temat programu i składu Rady Ministrów przeprowadził J. Olszewski (Dudek 2002: 164). Jednak idea gabinetu fachowców (odmiennego od rządu T. Mazowieckiego) nie zyskała aprobaty lidera „Solidarności”. „Miałem – stwierdził L. Wałęsa – inną koncepcję, bo czułem, że pan

mecenas – którego darzyłem i do dziś darzę szacunkiem za działalność adwokacką w czasach komunizmu – nie był najlepszym kandydatem na to stanowisko” (Wałęsa 2008: 353).

Prezydent złożył wniosek w Sejmie w sprawie powołania J.K. Bieleckiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Głowa państwa zaapelowała do pierwszej izby parlamentu o „wsparcie” nowego premiera (Sprawozdanie stenograficzne z 48. posiedzenia Sejmu 4.01.1991: 10–11). Prezydent uznał, że objęcie funkcji szefa rządu przez dotychczas nieznaną szerszym kręgom osobę to „[...] powiew świeżości z Pomorza, zastrzyk energii. Jan Krzysztof był obiecującym, młodym, dynamicznym działaczem i menedżerem. Kogoś takiego potrzebowaliśmy. [...] Tylko tacy ludzie mogli na dobre uruchomić gospodarkę rynkową [...]” (Wałęsa 2008: 354). W ocenie L. Wałęsy poseł J.K. Bielecki był odważny i inteligentny, a przede wszystkim nieuwikłany w salony „warszawskie”. Nominacja stanowiła więc zapowiedź nowego, tj. bezproblemowego utworzenia rządu i włączenia do niego kilku ministrów z gabinetu T. Mazowieckiego (Wałęsa 2008: 354–355).

W 2008 r. L. Wałęsa ujawnił, iż o wyborze J.K. Bieleckiego na premiera zdecydował przypadek: „[...] jeden Bielecki był w Warszawie, drugi w Gdańsku, zewsząd spływała masa informacji i jakoś tak dwie osoby złożyły mi się w jedną. [...] tak było i dobrze wyszło” (Paradowska 27.09.2008: 21). Z powyższego wynika, że w rezultacie „zbiegu okoliczności” prezydent, nieznanemu wcześniej ekonomście z Gdańska, otworzył drogę prowadzącą do europejskiego establishmentu (Basta 2008: 19). Proces szybkiego kreowania J.K. Bieleckiego na niezwykle sprawnego i kompetentnego szefa rządu wywołał lawinę pytań o jego samodzielność i zdolność sprawowania funkcji prezesa Rady Ministrów. Publicyści „Gazety Wyborczej” podkreślali, że kandydat na premiera nie posiada silnej osobowości politycznej. W związku z tym, że L. Wałęsa ustalił – o czym poinformował jego rzecznik – listę ministrów przed desygnowaniem nowego prezesa Rady Ministrów (Leski, Ławiński 2.01.1991: 1), która była również konsultowana z L. Balcerowiczem (Paradowska, Baczyński 1993: 29), deklaracje J.K. Bieleckiego o pełnej niezależności w procesie konstruowania rządu traktowano z dużą dozą nieufności. „[...] Prezydent z kolei daje mi dużą swobodę, wbrew temu, co – ale tylko na początku mówili dziennikarze, sądząc, że wszystko jest ustawione przez Belweder czy osobiście przez Lecha Wałęsę. Tymczasem jestem suwerenny w swoich decyzjach – prezydent nawet nie wiedział, kto będzie w rządzie Polski” (Michnik 20.10.1991: 11). „Dobierając kandydatów – zapewniał J.K. Bielecki – kierowałem się przede wszystkim

kryterium fachowości. Nie układy polityczne, ale kształt zadań, które ten rząd będzie musiał wykonać, kierowały moim wyborem. Ma to być rząd fachowców kompetentnych, zwłaszcza w sprawach gospodarczych. Ma to być zarazem zespół dobrze rozumiejących się ludzi [...]" (Sprawozdanie stenograficzne z 48. posiedzenia Sejmu 5.01.1991: 169).

Dnia 12 stycznia 1991 r. Sejm powołał gabinet J.K. Bieleckiego, który przez większość posłów traktowany był jako rząd głowy państwa (Sprawozdanie stenograficzne z 49. posiedzenia Sejmu 12.01.1991: 153–164).

Warunkiem znalezienia się w szeregach nowej elity było wykazanie się „brakiem powiązań i kooperacji z władzą komunistyczną” (Łabędź 1992: 148). Ponad połowa ministrów, bo aż 11, nie należała do żadnej partii (55% składu). Czterech członków rządu wywodziło się z Kongresu Liberalno-Demokratycznego (KLD; 20% składu). W gabinecie J.K. Bieleckiego Porozumienie Centrum (PC) miało dwóch przedstawicieli (10% składu). Reprezentanci trzech ugrupowań: SD, Ruch Obywatelski-Akcja Demokratyczna (ROAD), Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN) objęli po jednym stanowisku ministerialnym (po 5% stanowisk).

1.3. Gabinet Jana Olszewskiego

Wyniki pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych z 27 października 1991 r. dowiodły, że żadne z ugrupowań uczestniczących w podziale poselskich mandatów nie jest zdolne do odegrania decydującej roli w procesie tworzenia rządu (Obwieszczenie 1991/41/288). Początkowo inicjatywę sformowania gabinetu próbował podjąć prezydent. Trzy z czterech, opracowanych przez głowę państwa, wariantów konstruowania rządu zakładały objęcie przez niego funkcji szefa rządu (ard 30.10.1991: 1). Kiedy okazało się, że pomysł połączenia stanowisk prezydenta i premiera podważa zasadę parlamentarnego ustroju państwa, L. Wałęsa zaczął promować koncepcję, według której premierem miał pozostać J.K. Bielecki. Liderzy pięciu ugrupowań: PC, ZChN, KLD, Konfederacji Polski Niepodległej (KPN) i solidarnościowego Porozumienia Ludowego (PL) zgłosili kandydaturę J. Olszewskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Jednak prezydent nie zaaprobował przedstawionej mu propozycji kandydata oraz idei gabinetu „przełomu”. Głowa państwa stwierdziła, że „jedyną mocną stroną” proponowanego prezesa Rady Ministrów jest „twardy i częsty sen” (Wałęsa 2007: 60). Z kolei sojusz centroprawicowych partii odmówił uznania premiera J.K. Bieleckiego i „rządu kontynuacji”. Mimo że koalicyjna „piątka”

zapewniała prezydenta o posiadanej większości w parlamencie, o czym świadczyły głosowania na stanowiska marszałka i wicemarszałków Sejmu (Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu 25.11.1991: 40–41, 79), L. Wałęsa sprzeciwiał się przedstawionej przez nią idei utworzenia gabinetu (Patyra 2006: 98–99). Dopiero gdy Sejm przyjął dymisję gabinetu J.K. Bieleckiego, prezydent został zmuszony do wystąpienia z inicjatywą powołania J. Olszewskiego na prezesa Rady Ministrów. We wniosku złożonym w Sejmie L. Wałęsa zapewnił, iż uznaje dokonany wybór i będzie honorował zasady demokracji (Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu 5.12.1991: 129–130). Jednak wiele wskazuje na to, że prezydent zaakceptował kandydaturę premiera w przekonaniu, że misja formowania nowego gabinetu nie powiedzie się (Dudek 2002: 232–233). Dnia 6 grudnia 1991 r. Sejm powołał J. Olszewskiego na stanowisko szefa rządu (Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu 6.12.1991: 191, 193). Nowy premier oświadczył, że jego gabinet będzie miał charakter ponadpartyjny. „To powinien być rząd autorytetów, autorytetów merytorycznych, fachowych, ale także autorytetów moralnych. [...] To musi być rząd przejrzystych intencji i czystych rąk” (Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu 6.12.1991: 189). Deklaracja prezesa Rady Ministrów wywołała poważny kryzys polityczny, który doprowadził do rozpadu koalicyjnej „piątki” (Patyra 2006: 99). W Sejmie przeprowadzono burzliwą debatę nad przyjęciem złożonej przez premiera dymisji. Jednak do pozbawienia J. Olszewskiego stanowiska prezesa Rady Ministrów nie doszło, ponieważ przeciw uchwale w sprawie odwołania premiera zagłosowała ponad połowa posłów zgromadzonych na sali obrad (Sprawozdanie stenograficzne z 2. posiedzenia Sejmu 17–18.12.1991: 37–50). L. Wałęsa zaoferował szefowi rządu wszechstronną pomoc w procesie konstruowania Rady Ministrów.

Jan Olszewski stwierdził, że utworzony przez niego gabinet „[...] jest rządem zarazem koalicyjnym, ale i ponadpartyjnym. W jego skład wchodzi ludzie jednego wielkiego obozu – obozu wolnościowego, obozu demokracji parlamentarnej” (Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu 21.12.1991: 10). Premier podkreślał, iż jego rząd „powstawał w krótkim czasie i bardzo trudnych okolicznościach. [...] Kandydaci do jednego z czołowych resortów, po zapoznaniu się choćby ze wstępnym stanem, w jakim ten resort się znajduje [...] – rezygnowali” (Sprawozdanie stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu 23.12.1991: 28). W związku z tym, że w otoczeniu J. Olszewskiego nie było ekonomisty skłonnego objąć stanowisko ministra finansów, premier został zmuszony do prowadzenia rozmów z osobami

spoza jego orientacji politycznej. W efekcie podjętych działań rolę „głównego księgowego budżetu państwa” powierzono Karolowi Lutkowskiemu – osobie w ogóle nieznanego premierowi (Kaja 2007: 153). W ocenie prezydenta J. Olszewskiemu nie udało się, mimo wcześniejszych zapowiedzi, utworzyć ponadpartyjnego gabinetu (Wałęsa 2008: 372).

Do powołanego 23 grudnia 1991 r. rządu weszło ośmiu ministrów bezpartyjnych (47,1%). Czterech członków gabinetu wywodziło się z PC (23,5%). Trzech ministrów należało do ZChN (17,6%), a dwóch do solidarnościowego PL (11,8%).

1.4. Fiasko utworzenia rządu prezydenckiego i koalicja rządowa kobiety-premier

Bezpośrednio po upadku rządu J. Olszewskiego w dniu 5 czerwca 1992 r. prezydent złożył wniosek do Sejmu o powołanie Waldemara Pawlaka na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Tego samego dnia przedstawiciel PSL został premierem (Sprawozdanie stenograficzne z 17. posiedzenia Sejmu 5.06.1992: 82–83), *de facto* najmłodszym premierem od czasów II wojny światowej (Styczyński 2000: 1–594). Prawdopodobnie kandydaturę 33-letniego posła W. Pawlaka zarekomendował głowie państwa prof. Janusz Ziółkowski – szef Kancelarii Prezydenta. Senator I kadencji i poseł X kadencji byli sąsiadami w hotelu poselskim (Basta 2008: 19). Wiele na to wskazuje, że decyzja L. Wałęsy o powierzeniu stanowiska premiera niedoświadczonemu politykowi została podyktowana, tak jak w przypadku J.K. Bieleckiego, potrzebą zapewnienia z jego strony pełnej uległości i dyspozycyjności wobec prezydenta.

Prezes Rady Ministrów był zwolennikiem utworzenia rządu zrównoważonego, opierającego się na dwóch koalicjach (Sprawozdanie stenograficzne z 17. posiedzenia Sejmu 5.06.1992: 88). W związku z tym, że po 10 dniach intensywnych konsultacji W. Pawlak nie zdołał sformować rządu, L. Wałęsa przedstawił ideę gabinetu prezydenckiego. Zgodnie z propozycją głowy państwa na czele resortów: spraw zagranicznych, rolnictwa, przemysłu, finansów i spraw gospodarczych, mieli stać kierownicy resortów w randze sekretarza lub podsekretarza stanu. Jednak W. Pawlak nie poparł koncepcji prezydenta. Swoją decyzję uzasadniał możliwością utworzenia rządu przez większość parlamentarną (Łuczak 1992: 75). W związku z tym, że działania W. Pawlaka nie przyniosły zamierzonych rezultatów Sejm odwołał go z funkcji prezesa Rady Ministrów (Sprawozdanie stenograficzne z 20. posiedzenia Sejmu 10.07.1992: 4).

Koncepcja objęcia funkcji premiera przez H. Suchocką była zaskoczeniem dla wielu polityków. Działacze Unii Demokratycznej (UD), którzy wysunęli jej kandydaturę, uważali, że „nieszczęścia nie będzie, Hani doda się Jasia i Tadzia, czyli Rokitę z Syryjczykiem, którzy będą wszystkim kierować” (Paradowska 15.08.2009: 11). W dniach 3–4 lipca 1992 r. przeprowadzono intensywne konsultacje w sprawie sformowania Rady Ministrów. Skutecznymi mediatorami w procesie tworzenia rządu okazali się posłowie: Jan Rulewski i Bogdan Borusewicz z Klubu Parlamentarnego NSZZ „Solidarność” (Dudek 2023: 170–171).

Skład Rady Ministrów został ustalony w zasadzie bez udziału H. Suchockiej, co odzwierciedlone zostało w opinii wyrażonej m.in. przez posła Wojciecha Arkuszewskiego z Klubu Parlamentarnego NSZZ „Solidarność” – w tym Sejmie premier nie może dobierać sobie rządu (Kuczyński 2010: 235). Wykluczenia przyszłej premier z wpływu na „personalną konstrukcję gabinetu” nie należy uzasadniać jej pobylem (do godzin wieczornych 4 lipca 1992 r.) w Londynie (Leszczyńska-Wichmanowska 2022: 265). Zaistniała sytuacja była następstwem faktu, że H. Suchocka została premierem w wyniku negocjacji politycznej, tj. swego rodzaju rachunku logicznego, a nie wygranej w stylu Margaret Thatcher² (Thatcher 2012: 886–892). O obsadzie stanowisk w rządzie zdecydowały ugrupowania polityczne oraz L. Wałęsa. Prezydentowi udało się wpłynąć na obsadę personalną szefa resortu spraw wewnętrznych (Łuczak 1992: 56–58) oraz zablokować nominację przedstawiciela ZChN na stanowisko ministra kultury (Dudek 2002: 278).

Powołany 11 lipca 1992 r. gabinet miał charakter mniejszościowy (Sprawozdanie stenograficzne z 20. posiedzenia Sejmu 11.07.1992: 60; Dudek 2023: 171). Koalicję rządową złożoną z siedmiu partii politycznych określono jako trudną i egzotyczną. Prezydent stwierdził, że starał się i tym razem obdarzyć dużym kredytem zaufania nowy rząd, jednak niezadowolenie społeczne „kazało mi patrzeć na gabinet Hanny Suchockiej z ostrożnością” (Wałęsa 2008: 419).

Ugrupowania UD i ZChN miały po pięciu reprezentantów (40%). Do dyspozycji KLD i PL było po cztery funkcje ministerialne (32%).

² W związku z tym, że Partia Konserwatywna pod kierunkiem M. Thatcher trzy razy z rzędu wygrała wybory powszechne (3 maja 1979 r., 9 czerwca 1983 r., 11 czerwca 1987 r.), „żelazna dama” przez ponad 11 lat (1979–1990) pełniła funkcję premiera Wielkiej Brytanii, ustanawiając tym samym rekord w historii polityki XX w. w państwie demokratycznym.

Przedstawicielom Partii Chrześcijańskich Demokratów (PChD), Polskiego Programu Gospodarczego (PPG) i Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego (SLCh) przypadło po jednym stanowisku w rządzie (16%). Czterech ministrów nie należało do żadnej partii (16%).

2. Charakterystyka solidarnościowej elity rządowej

2.1. Wiek i płeć

Średnia wieku 96 członków solidarnościowych rządów wynosiła 51 lat. Dane pokazują, że tylko w gabinecie J.K. Bieleckiego przeciętna wieku ministrów nie osiągnęła tego poziomu. Najstarszy członek rządu, który wszedł w skład gabinetu J.K. Bieleckiego – Marek Rostworowski, miał wówczas 70 lat. Najmłodszy minister należący do rządu H. Suchockiej – Jan Maria Rokita, miał w tym czasie 33 lata. Członkowie gabinetów solidarnościowych byli w wieku: 30–39 lat – 9 osób, 40–49 lat – 34 osoby, 50–59 lat – 29 osób, 60–69 lat – 23 osoby, powyżej 70 lat – jedna osoba. Rozpiętość wieku pomiędzy ministrami rządu J.K. Bieleckiego i H. Suchockiej wynosiła 33 lata. Natomiast w gabinetach T. Mazowieckiego i J. Olszewskiego ta różnica ukształtowała się na poziomie 28 lat. Rządy solidarnościowe w latach 1989–1993 w przeważającej większości tworzyło pokolenie 40-latków i 50-latków, aczkolwiek pokolenie 60-latków stanowiło niemal 1/4 ich składu (23%).

Tabela 1. Wiek

Rząd	Średnia wieku członków rządu	Wiek najstarszego członka rządu	Wiek najmłodszego członka rządu	Rozpiętość wieku pomiędzy członkami rządu
T. Mazowieckiego	51,5	64	36	28
J.K. Bieleckiego	48,9	70	37	33
J. Olszewskiego	53,4	67	39	28
H. Suchockiej	50,6	66	33	33

Źródło: opracowanie własne.

W składzie rządów w latach 1989–1993 były zaledwie trzy kobiety (3%). Gabinet J. Olszewskiego tworzyli wyłącznie mężczyźni. Identyczna

sytuacja miała miejsce w pierwszych (prawie ośmiu) miesiącach istnienia rządu J.K. Bieleckiego.

Hanna Suchocka kierowała gabinetem, który został sformowany bez jej udziału i utworzony na zasadzie „koalicyjnych konieczności”, a nie kompetencji poszczególnych osób czy preferencji szefa rządu. Izabella Cywińska kierowała mało popularnym resortem (wśród kandydatów na ministrów), zaliczanym do tzw. budżetówki. Rząd T. Mazowieckiego nie marginalizował problemów kultury, jednak w trudnej sytuacji gospodarczej państwa nakłady na resort kierowany przez I. Cywińską były ograniczone (Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu 12.09.1989: 13). Efektem zmiany niektórych dotychczasowych zasad funkcjonowania instytucji kultury oraz twórców kultury było palenie kukieł szefowej resortu (Jaros 12.2015: 77). Natomiast objęcie, zdawać by się mogło, prestiżowego stanowiska ministra przemysłu i handlu przez Henrykę Bochniarz nastąpiło w ramach tzw. drugiej zmiany personalnej dopiero na prawie cztery miesiące przed zakończeniem działalności rządu.

Znikoma liczba kobiet w rządach solidarnościowych była rezultatem „tradycji” zawłaszczania przez mężczyzn sfery życia publicznego. Rządy PRL (między 31 grudnia 1944 r. a 11 września 1989 r.) stanowiły obszar męskiej dominacji. W tym okresie zaledwie siedem kobiet (w tym jedna trzykrotnie) objęło stanowiska ministerialne (Styczyński 2000: 1–594). Obecność kobiet w rządach solidarnościowych zapoczątkowała jednak proces przełamywania stereotypów płci w polskiej polityce.

Tabela 2. Płeć

Rząd	Liczba kobiet	Liczba kobiet na stanowisku:				
		prezes Rady Ministrów	wiceprezes Rady Ministrów	minister resortowy	minister bez teki	przewodniczący Komitetu określonego w ustawie
T. Mazowieckiego	1	-	-	1	-	-
J.K. Bieleckiego	1	-	-	1	-	-
J. Olszewskiego	-	-	-	-	-	-
H. Suchockiej	1	1	-	-	-	-
Łącznie	3 (3%)	1 (1%)	0	2 (2%)	0	0

Źródło: opracowanie własne.

2.2. Wykształcenie i profesjonalizm

W rządach w latach 1989–1993 najliczniejszą grupę stanowili inżynierowie i ekonomiści. Tytułem zawodowym w dziedzinie nauk technicznych legitymowało się 25 osób (26%). Wykształcenie ekonomiczne posiadało 23 członków Rady Ministrów (24%). Prawie co piąta osoba wchodząca w skład gabinetów solidarnościowych miała ukończone studia prawnicze (19%). Wykształceniem w dziedzinie nauk humanistycznych legitymowało się 14 członków rządu (15%). Sześciu ministrów posiadało dyplom lekarza (6%). Uczelnie wojskowe ukończyło czterech członków rządu (4%). W składzie solidarnościowych gabinetów znalazło się pięciu przedstawicieli nauk ścisłych i przyrodniczych (fizycy, geolodzy, matematyk) oraz jeden dziennikarz i jeden rolnik.

Tabela 3. Kierunki wykształcenia

Rząd	Dziennikarz	Ekonomista	Fizyk	Geolog	Humanista	Inżynier	Lekarz	Matematyk	Prawnik	Rolnik	Wojskowy
T. Mazowieckiego	0	6	0	0	6	9	1	1	3	0	3
J.K. Bieleckiego	0	8	1	0	2	6	1	0	2	0	1
J. Olszewskiego	1	5	0	1	4	4	1	0	4	0	0
H. Suchockiej	0	4	0	1	2	6	3	1	9	1	0
Łącznie	1	23	1	2	14	25	6	2	18	1	4

Źródło: opracowanie własne.

Polska elita rządowa charakteryzowała się bardzo wysokim poziomem wykształcenia. Studia wyższe ukończyło 94 członków Rady Ministrów (98%). Dwa stanowiska w gabinetach T. Mazowieckiego i H. Suchockiej powierzono absolwentom szkół średnich. W gronie członków rządu, którzy nie posiadali wyższego wykształcenia, znalazł się prezes Rady Ministrów (KID, RAF, PAP 13.06.2003: 7) i minister – członek Rady Ministrów ds. parlamentarnych i kontaktów z ugrupowaniami politycznymi (Mołdawa 1991: 157). Stopniami i tytułami naukowymi legitymowało się 50 członków gabinetów solidarnościowych (52%). Ponad połowę polskiej elity rządowej w latach 1989–1993 stanowili naukowcy-akademy. Włączenie znacznej liczby intelektualistów w nurt politycznego działania wynikało ze swoistego deficytu

ekspertów-praktyków, którym charakteryzował się okres „naruszonej równowagi”. Kuźnią elity rządowej były uczelnie wyższe, głównie w Gdańsku, Krakowie i Warszawie. Jednak tytuły i stopnie naukowe okazały się niewystarczającym atutem ministrów w procesie przejścia od gospodarki socjalistycznej do rynkowej. Zdaniem Krzysztofa Wolickiego „nowa solidarnościowa władza niemająca nawet cienia programu, nawet załączka własnej wizji świata, rzuca się na łeb na szyję w «normalność». Towarzyszący jej intelektualiści czynią zaś wszystko, by ominąć pytanie o to, co czynić należy i do czego dążyć. Najczęściej udają, że tego pytania w ogóle nie można sensownie stawiać [...]” (Wolicki 2000: 568).

Tabela 4. Tytuły zawodowe, stopnie i tytuły naukowe

Rząd	Tytuły zawodowe, stopnie i tytuły naukowe			
	brak	magister, inżynier/ magister-inżynier	doktor	doktor habilitowany/ profesor
T. Mazowieckiego	1	16	7	6
J.K. Bieleckiego	0	10	7	4
J. Olszewskiego	0	6	7	5
H. Suchockiej	1	13	9	4
Łącznie	2 (2%)	45 (47%)	31 (32%)	19 (20%)

Źródło: opracowanie własne.

Profesjonalizm polityczny bazuje na wiedzy, znajomości reguł procesu decyzyjnego, umiejętności pracy w zespole, sztuce zawierania kompromisów. W politycznym działaniu niezwykle istotne jest doświadczenie zdobyte na tzw. szczeblach publicznej kariery, głównie w administracji rządowej. Tę tezę potwierdza obserwator i uczestnik polskiej sceny politycznej – Grzegorz Rydlewski. „Na pierwszym miejscu stawiam wspomniane już kryterium praktyki, które uważam w tych sprawach za szczególnie ważne” (Rydlewski 2004: 15). W życiorysy 36 osób (38%) wchodzących w skład gabinetów solidarnościowych były wpisane nominacje na prezesa Rady Ministrów, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra oraz sekretarza i podsekretarza stanu. Jednak okres zdobywania doświadczenia na wyżej wymienionych stanowiskach był krótki. Z reguły wynosił on kilka lub kilkanaście miesięcy. Rekordzistą w pełnieniu funkcji ministerialnych okazał się Krzysztof Skubiszewski, który stał na czele resortu spraw zagranicznych we wszystkich solidarnościowych rządach.

Doświadczenie uzyskane w poprzednich Radach Ministrów nie zawsze okazywało się atutem. Minister Obrony Narodowej w rządach PRL – F. Siwicki, pretendujący do objęcia tego samego stanowiska w gabinecie T. Mazowieckiego, został zobligowany do złożenia publicznej deklaracji, iż siły zbrojne m.in. nie zostaną użyte do rozstrzygania wewnętrznych sporów społecznych.

Analiza danych zawartych w tabelach 4 i 5 prowadzi do stwierdzenia, że pomiędzy stopniami oraz tytułami naukowymi a doświadczeniem na określonych stanowiskach w rządzie występował pewien dysonans (na niekorzyść doświadczenia).

Tabela 5. Doświadczenie zdobyte w poprzednich rządach

Rząd	Liczba osób z doświadczeniem na stanowisku:				
	prezes Rady Ministrów	wiceprezes Rady Ministrów	minister	sekretarz stanu w ministerstwie	podsekretarz stanu w ministerstwie
T. Mazowieckiego	0	0	2	0	7
J.K. Bieleckiego	0	1	5	0	3
J. Olszewskiego	0	0	5	1	1
H. Suchockiej	1	0	7	2	1
Łącznie	1 (1%)	1 (1%)	19 (20%)	3 (3%)	12 (13%)

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski

Rządy solidarnościowe T. Mazowieckiego, J.K. Bieleckiego, J. Olszewskiego i H. Suchockiej funkcjonowały od 12 września 1989 r. (powołanie rządu T. Mazowieckiego – pierwszego niekomunistycznego premiera w Polsce po II wojnie światowej) do 26 października 1993 r. (powołanie gabinetu W. Pawłaka – premiera rządu koalicyjnego Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), sformowanego w następstwie wyborów parlamentarnych 19 września 1993 r.). Próba utworzenia Rady Ministrów w ciągu 33 dni (czerwiec/lipiec 1992 r.) przez W. Pawłaka, który był prezesem PSL – partii niewywodzącej się z tradycji solidarnościowej, nie powiodła się.

Przedział zaledwie czterech lat (wrzesień 1989 r. – październik 1993 r.) to okres zasadniczych przekształceń systemu politycznego, ustrojowego i gospodarczego państwa. Powołanie gabinetu T. Mazowieckiego zapoczątkowało proces wymiany elit politycznych w Polsce, którego cezurą i symbolicznym momentem stał się 6 lipca 1990 r., dzień zdymisjonowania gen. Cz. Kiszczaka, szefa resortu spraw wewnętrznych, oraz gen. F. Siwickiego, szefa resortu obrony narodowej – współautorów stanu wojennego. Rządy solidarnościowe tworzyli prawie wyłącznie mężczyźni (97%). Ponad połowa członków gabinetów solidarnościowych (52%) posiadała stopnie i tytuły naukowe. Powodem włączenia dużej liczby akademików w nurt politycznego działania był przede wszystkim deficyt ekspertów-praktyków.

Bibliografia

- (ard). (30.10.1991), *Prezydent premierem?*, „Gazeta Wyborcza” 254: 1.
- Basta, A. (2008), *Rząd na główne danie*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek).
- Brzezicki, A. (18.04.2007), *Premier: Mazowiecki niemalowany*. Z prof. Andrzejem Paczkowskim, historykiem, rozmawia Andrzej Brzezicki, „Tygodnik Powszechny” 16: 3.
- Chmaj, M. (1996), *Sejm „kontraktowy” w transformacji systemu politycznego Rzeczypospolitej Polskiej*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej).
- Chorabik, M., M. Formela (2012), *Premier niemalowany – archiwalna rozmowa z Tadeuszem Mazowieckim*, <https://wybrzeze24.pl/aktualnosci/premier-niemalowany-archiwalna-rozmowa-z-tadeuszem-mazowieckim> (30.04.2012).
- Dudek, A. (2002), *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, (Kraków: Wydawnictwo Arcana).
- Dudek, A. (2023), *Historia polityczna Polski 1989–2023*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar).
- Friszke, A. (2024), *Rok 1989. Polska droga do wolności*, (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe).
- Janowski, K.B. (2004), *Źródła i przebieg zmiany politycznej w Polsce (1980–1989). Studium historyczno-politologiczne*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek).
- Jaros, M. (12.2015), *Życie to nie teatr. Rozmowa Magdy Jaros z Izabellą Cywińską*, [w:] *Cykl ROZMOWA 25-lecia, „Twój Styl”* 12: 77.
- K.G. (24.09.1989), *Wydarzenia*, „Wprost” 39:2.
- KID, RAF, PAP (13.06.2003), *Doktorat dla pierwszego premiera. Tadeusz Mazowiecki wraca na Uniwersytet*, „Gazeta Wyborcza” 137: 7.

- Kaja, J. (2007), *Polityka gospodarcza. Wstęp do teorii*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie).
- Kondrat, R. (5-6.08.1989), *Przed utworzeniem R.M. Wielka czy mała koalicja?*, „Rzeczpospolita” 182: 1-2.
- Kozłowski, T. (2019), *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989-1990*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu).
- Kuczyński, W. (2010), *Solidarność u władzy. Dziennik 1989-1993*, (Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności).
- Leski K., P. Ławiński (2.01.1991), *Bielecki na premiera*, „Gazeta Wyborcza” 1: 1.
- Leszczyńska-Wichmanowska, K. (2022), *Przywódstwo premierowskie w Polsce. Casus Hanny Suchockiej, Ewy Kopacz i Beaty Szydło*, „Politeja” 5: 261-280.
- Łabędź, K. (1992), *Zmiana systemu w Polsce a elity polityczne*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Elity polityczne w Polsce*, (Warszawa: Wydawnictwo Adam Marszałek): 143-150.
- Łuczak, A. (1992), *33 dni premiera Pawlaka*, (Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”).
- Malinowski, R. (1992), *Wielka koalicja. Kulisy*, (Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”).
- Materska-Sosnowska A., T. Słomka (2009), *Wprowadzenie*, [w:] A. Materska-Sosnowska, T. Słomka (red.), *Czas próby: polski przełom polityczny roku 1989*, seria: Studia Politologiczne 15, (Warszawa: Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego; Dom Wydawniczy Elipsa): 9-10.
- Michnik, A. (3.07.1989), *Wasz prezydent, nasz premier*, „Gazeta Wyborcza” 40: 1.
- Michnik, A. (19-20.10.1991), *Potrzebujemy porozumienia ludzi rozsądnych. Z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim rozmawia Adam MICHNIK*, „Gazeta Wyborcza” 245: 11.
- Misztal, B. (2005), *Jakich elit potrzebuje Polska?*, [w:] J. Szomburg (red.), *Jakie elity są potrzebne Polsce?*, (Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową): 93-116.
- Mojak, R. (1998), *Transformacja ustroju politycznego w latach 1989-1997*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, (Lublin: Wydawnictwo Mopol): 71-95.
- Moldawa, T. (1991), *Ludzie władzy 1944-1991*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN).
- Obwieszczenie (191/41/288) Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października 1991 r. o wynikach wyborów do Sejmu RP przeprowadzonych w dniu 7 października 1991 r., M.P. z 1991 r. Nr 41, poz. 288.
- Paradowska, J. (27.09.2008), *Wygraliśmy resztką sił. Rozmowa Janiny Paradowskiej z Lechem Wałęsą*, [w:] Cykl ROZMOWY na XX-LECIE, „Polityka” 39: 21.
- Paradowska, J. (15.08.2009), *Panie proszę panów*, „Polityka” 33: 11.
- Paradowska, J., K. Baczyński (1993), *Teczki liberatów*, (Poznań: Obserwator).
- Patyra, S. (2006), *Rząd Jana Olszewskiego (23 XII 1991 - 5 VI 1992)*, [w:] M. Chmaj (red.), *Rządy koalicyjne w III RP*, (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie): 93-116.

- Podoski, K. (1992), *Elity polityczne w procesie decyzyjnym*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Elity polityczne w Polsce*, (Warszawa: Wydawnictwo Adam Marszałek): 151–159.
- Rok 1989 – Bronisław Geremek opowiada, Jacek Żakowski pyta (1990), (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Plejada”; „Dom Słowa Polskiego”).
- Rydlewski, G. (2004), *O skutecznym działaniu w polityce*, (Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa).
- Sachs, J. (2006), *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, tłum. Z. Wiankowska-Ładyka, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN).
- Sadecki, J. (2009), *Trzynastu. Premierzy wolnej Polski*, (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas).
- Sandecki, M. (4.07.2008), *Będę ciął siekierą. Odcinek 5*, „Gazeta Wyborcza” 155: 20.
- Skrzydło, W. (1996), *Struktura władz państwowych na gruncie Małej Konstytucji z roku 1992 (legislatywa a egzekutywa w świetle doświadczeń polskiej transformacji)*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustrój polityczny i gospodarczy współczesnej Polski*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej): 90–136.
- Sprawozdanie stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (2.08.1989), (Warszawa: Kancelaria Sejmu PRL): 204.
- Sprawozdanie stenograficzne z 6. posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (24.08.1989), (Warszawa: Kancelaria Sejmu PRL): 81–82.
- Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (12.09.1989), (Warszawa: Kancelaria Sejmu PRL): 13.
- Sprawozdanie stenograficzne z 48. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (4–5.01.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 10–11, 169.
- Sprawozdanie stenograficzne z 49. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (12.01.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 153–164.
- Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (25.11 i 5–6.12.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 40–41, 79, 129–130, 189, 191, 193.
- Sprawozdanie stenograficzne z 2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (17–18.12.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 37–50.
- Sprawozdanie stenograficzne z 3. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (21.12.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 10.
- Sprawozdanie stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (23.12.1991), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 28.
- Sprawozdanie stenograficzne z 17. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (5.06.1992), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 82–83, 88.
- Sprawozdanie stenograficzne z 20. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (10–11.07.1992), (Warszawa: Kancelaria Sejmu RP): 4, 20.
- Styczyński, W. (2000), *Informator o organizacji i obsadzie osobowej kierowniczych stanowisk państwowych w urzędach naczelnych organów administracji państwowej w okresie od dnia 21 lipca 1944 r. do dnia 11 września 1989 r.*, (Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów).

- Subotić, M. (11-12.09.1989), *Odlądzone telefony. Rozmowa Małgorzaty Subotić z Tadeuszem Mazowieckim*, „Rzeczpospolita” 213: 16-17.
- Thatcher, M. (2012), *Moje lata na Downing Street*, tłum. A. Kościukiewicz, K. Michalska, J. Pacuła, (Warszawa: Dream Music Sp. z o.o.).
- Wałęsa, L. (2007), *Moja III RP. Straciłem cierpliwość*, (Warszawa: Świat Książki).
- Wałęsa, L. (2008), *Droga do prawdy. Autobiografia*, (Warszawa: Świat Książki).
- Wolicki, K. (2000), *Los jajogłowego*, „Krytyka” 1994, nr 43, [w:] *Spór o Polskę 1989-99. Wybór tekstów prasowych. Wstęp, wybór i układ Paweł Śpiewak*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN): 568-569.
- Żakowski, J. (15.06.1989), *Nikt w historii jeszcze tego nie przerabiał. Z Jackiem Kuroniem rozmawia Jacek Żakowski*, „Gazeta Wyborcza” 27: 3.
- Żakowski, J. (7.06.2008), *Z grubsza normalny kraj. Rozmowa Jacka Żakowskiego z Tadeuszem Mazowieckim*, [w:] *Cykl ROZMOWY na XX-LECIE*, „Polityka” 23: 20.
- Żukiewicz, P. (2011), *Przywódstwo polityczne. Teoria i praktyka*, (Warszawa: Wydawnictwo Difin).